

# Budy, Blacha

[x2]

Ach jakbym chcia&#322; wypali&#263; ci dzi&#347; blach&#281;  
Blach&#281; niepodszyt&#261; strachem

Na palcu nie na pi&#281;&#347;ci

Z mi&#322;o&#347;ci nie ze z&#322;o&#347;ci

Ej, ty w tym g&#322;upim lustrze

Tw&#322;j ryj sam krzyczy do mnie we&#378; mnie ustrzel

Dziwna rzecz dzieje si&#281; ze mn&#261;

Nie do&#347;&#263;, &#380;e mam gor&#261;czk&#281; to jeszcze blac

Czy a&#380; kipi&#281;? jak boli &#380;eby ci przypierdoli&#263;

Powstrzymuj&#261;c si&#281; resztk&#261; samokontroli

Ale tak mnie kusi &#380;eby zdrowo ci wyci&#261;&#263;

Blach&#281;, blach&#281;? no, bez przesady, tak&#261; tyci&#261;

Jak mo&#380;na &#380;y&#263; tak do diab&#322;a

Nieudolna kopio szalonego wahad&#322;a

Wci&#261;&#380; w te i we w te, ten burdel tak daleko zaszed&#322;

&#379;e ci&#261;gnie mnie ku wspomnianej blasze

R&#322;wnocze&#347;nie tli si&#281; we mnie nadziei iskra

Gdzie pogro&#380;&#281; palcem tylko a ty opami&#281;tasz si&#281; natych

I zobacz&#281; poprawy cho&#263;by obrys

Wi&#281;c ci&#347; cz&#322;eku, ci&#347; p&#322;kim dobry

[x8]

Ach jakbym chcia&#322; wypali&#263; ci dzi&#347; blach&#281;

Blach&#281; niepodszyt&#261; strachem

Na palcu nie na pi&#281;&#347;ci

Z mi&#322;o&#347;ci nie ze z&#322;o&#347;ci